

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH
NACZELNE DOWÓDZTWO KW. PPK
(SZTAB GENERALNY)

Warszawa 81915
Poczta polowa 53, dn. 11. X. 1921 r.

Oddział II Informacyjny

DO

Nr 6417 / II. Inf/II/d/3

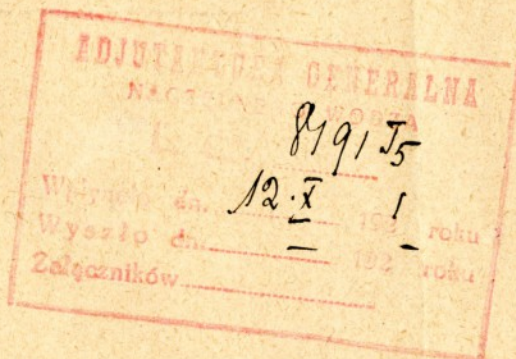
GENERALNEJ ADJUTANTURY NA CZELNEGO
WODZA

w W a r s z a w i e .

W załączeniu przesyła się odpis raportu Attache Wojskowego w Belgradzie z 18. września 1921.

2 załącznik:

w.z. Szefa Oddziału II: Szt. Gen



J. Krawski
Major ~~Szt. Gen.~~

SPRAWY WEWNĘTRZNE

W dziedzinie wewnętrznej polityki sytuacja jest nadal niejasna. Opozycja wystąpiła wprawdzie otwarcie przeciwko rządowi, wysuwając do tej akcji na arenę polityczną Proticia, lecz złąny blok opozycyjny dotychczas nie został jeszcze utworzony. Protić ogłosił w gazecie "Bałkan"/organ jednej części radykałów /odezwę, w której napada na rząd a. zwłaszcza na Pasićę, występuje przeciwko konstytucji, żądając szybkiej zmiany celem zbawienia ojczyzny.

Stosunek Proticia do partji radykalnej jest wysoce dwuznaczny. Z jednej strony zgłosił on swoje wystąpienie z partji radykalnej i przeszedł jako zwolennik systemu decentralizacji /autonomji/ do obozu opozycji. Z drugiej strony jednak partja radykalna nie skreśliła go dotychczas z listy swoich członków, utrzymuje podobno nadal tajny kontakt z Protićem, i ostatnio krążą ponownie pogłoski, że partja radykalna, choć wyeliminować demokratów z rządu, używa do tego Proticia, który ma skaptować opozycję chorwacką i słoweńską. Gdyby się to udało, stanąłby Protić na czele nowego gabinetu i tem samem partja radykalna pozostała by nadal przy sterze. Nadto zapowiedział Protić wydawanie nowego organu pod tytułem "radykał", organ ten finansuje sam Protić. Przytem należy jednak podkreślić, że między Protićem a opozycją chorwacką i słoweńską istnieją nadal poważne różnice zdań, i że Protić, atakując rząd i Pasićę bynajmniej nie występuje w imieniu całej opozycji.

W bloku radykalno-demokratycznym, który eo ipso w składzie swoim jest nienaturalny składając się z partji konserwatywnej i demokratycznej, istnieją nadal silne tarcia i różnice zdań. Radykali napadają na ministrów demokratów, a demokraci atakują radykałów i to w głównej mierze ministra wojny gen. Zećevića, jawnego przedstawiciela białej ręki. General Zecević bowiem wszelkimi sposobami popiera i

proteguje w wojsku zwolenników tej kamarii, szczerem przemawia rozkaz o spensjonowaniu i awansie oficerów. Specjalnie silny napad w prasie demokratycznej okazał się pod tytułem "Gest ministra wojny", który to artykuł w załączeniu przesyłam / zał. 1 /. Nadto istnieje też i różnica zdań w dziedzinie polityki zagranicznej. Radykałi są bezwzględnyimi zwolennikami Francji, natomiast demokraci głoszą zasadę polityki oportunistycznej i z tego powodu prasa demokratyczna kilkakrotnie napadała na Francję i koalicję wogóle, wysuwając kwestję Baranji, ustepliwość względem Węgier i Bułagarji oraz kwestję granic Albanji.

Trudno więc przepowiedzieć jaką będzie wewnętrzna konstelacja polityczna na jesień, a zależęć to będzie w wysokim stopniu od akcji Protića i stanowiska parlamentu, oraz od ustepliwości partji radykalnej kwestji rewizji konstytucji, od którego kroku partję radykalną wstrzymuje opinja publiczna, gdyż uchwalisz przed kilkoma miesiącami konstytucję, zmiana tejże wywołaćby mogła poważne wewnętrzne zamieszanie. Przytem podkreślić muszę, że partja radykalna była i jest zwolenniczką "wielkiej Serbji", obejmującej Starą i Nową Serbję, Wojwodinę, Bosnię, Hercegowinę, Czarnogórę i część Dalmacji, który to program był też powodem ustepliwości względem Włoch i zwracania bacznej uwagi na połączenie z morzem Egejskim. Ten program jednak ma wielkich wrogów w Chorwatach, którzy aspirują na Bosnię, Hercegowinę i Dalmację oraz na zachodnią część Wojvodiny. Różnica zdań w tej kwestji jest bardzo wielką. Dla państwa byłoby najkorzystniejszym wybrnięciem z tej sytuacji, gdyby Chorwatom i Słowenom dano pewne samodzielne rządy i to na czas przejściowy, pozostawiając jednak ogólny centralistyczny ustroj. Nadto mogłaby partja radykalna zgodzić się na oficjalną nazwę królestwo "Jugosławja", a nie królestwo Serbów, Chorwatów i Słowenców, dać pewne przywileje językowi chorwackiemu, który i tak mało się różni od serbskiego, a ustępstwa te przyspieszyłyby zbliżenie.

*Yugoslavia
w bloku
radykalno
demokratycznym
w sprawie
m. u. i. c. w
polityce zagran.
i polityce wog.
1918-19*

POŻYCZKA WENETRZNA

O pożyczce wewnętrznej można już dzisiaj powiedzieć, że niema ona powodzenia. Chorwaci w zupełności nie biorą udziału. Chłop serbski woli kapitałem swoim obracać i zarabiać 30 - 35 %, co przy mnożeniu się kapitału rośnie, podczas gdy dany rządowi kapitał przynosi mu tylko 7%, pozostając w tej samej wysokości. To samo czyni kupiec i przemysłowiec, zarabiając jednak 50 - 100%. Wszystko to są objawy, które we wszystkich państwach ~~skłaniają~~ spostrzedz można. Przytem jest kupiec, przemysłowiec i chłop serbski tak bogaty, że sam okręg belgradzki mógłby wypisać 500.000 000. denarów złożyć w bankach rządowych.

To też jest naturalnym objawem, że dynar szalenie spadł w stosunku do franka francuskiego o 150 punktów, co z jednej strony wywołuje poważną drożyznę, a z drugiej strony zachęca kapitał zagraniczny do zakupu pożyczki państwa S.H.S., licząc się z tem, że za kilkadziesiąt lat dynar na równi stać będzie z frankiem francuskim.

RUCH BUDOWLANY

W celu zapobieżenia
 By usunąć dotkliwy brak ^{domów} mieszkań, rząd wydał następujące rozporządzenie: kte dom nowy wybuduje lub też do-
 buduje jedno lub więcej piątr, nie płaci 10 lat podatku i
 za mieszkania żądać może każdą sumę. Natomiast mieszkania
 w starych domach pozostają nadal pod ustawą "Ochrony Loka-
 terów". Rozporządzenie to było ~~więc~~ powodem, że ruch budow-
 lany w większych miastach w Jugosławji poważnie się podniósł
 W Belgradzie buduje się obecnie przeszło 700 domów a zapo-
 wiedziana jest budowa dalszych 800. W Skoplje i w Niszu roz-
 poczęto budowę przeszło 150 domów, w Zegrzebiu około 500,
 w Nowym Sadzie, w Suhoticy, w Osjeku, Warašdinie i Ljublanie
 przeszło 100. Daty te widziałem w ministerstwie spraw wew-
 nętrznych. Nadto wydano rozporządzenie, że każdy bank
 mieścić się musi w własnym gmachu.

SPRAWY ZEWNĘTRZNE

S.H.S.a Węgry

Wypadki w zachodnich częściach Węgier, które Jugosławja uważa za niewykończenie traktatu w Trianon, dalej stanowisko komisji międzysojuszniczej w kwestji granic Baranji oraz agitacja niemiecko-węgierska przeciw Jugosławji, wszystko to jest powodem napiętych stosunków węgiersko-jugosłowiańskich.

Węgry
Toteż wojskowość jugosłowiańska, a jeszcze w wyższym stopniu czeska żąda i prze do wojskowej interwencji to znaczy do zajęcia zachodnich Węgier przez wojska jugosłowiańskie- czeskie. Zarówno w tut. Szt. Gen. jak i ze strony tut. czeskiego Attaché Wojsk. słyszałem powyższe zdanie. Natomiast rząd tut. czeka na ostateczną decyzję koalicji i prezydent ministrów Pasić oświadczył, że narazie rząd niezamierza żadnej zbrojnej interwencji, co też potwierdził tut. czeski charge d'affaires, Dr. Czerny, który twierdzi że to same stanowisko zajmuje rząd czeski, czekając na wynik interwencji Benesa. Faktem jednak jest, że mała ententa w tej kwestji nieustannie konferuje, zwracając się przytem do rady najwyższej w Paryżu.

Nadto stwierdziłem, że wojskowość tut. wzmocniła poważnie ~~gxxkks~~ załogi graniczne przeciw Węgom. Bliższych dat w tej sprawie jeszcze nie posiadam.

Co do pogłoski o unji personalnej węgiersko-jugosłowiańskiej, na którą już w moim piśmie L. 434 z dnia 33 /VIII. b. r. dałem odpowiedź, raportuję jeszcze, że źródłem w tej sprawie były rozmowy rosyjskich monarchistów z ENA Horthym. Monarchiści rosyjscy bowiem wspólnie z monarchistami niemieckimi pracują obecnie nad utworzeniem wielkiej ligi monarchistycznej, w skład której mają wejść wszystkie państwa o dążeniach i prądach monarchistycznych, więc i Węgry. Horthy oświadczył podobno pewnemu rosyjanowi, że do

tej ligi wstąpiło by niezawodnie i państwo S.H.S., co do którego Horthy odnosi się życzliwie i pragnąłby porozumienia i nawiązania bliższych stosunków, lecz Jugosławia zajmowała i zajmuje względem Węgrów wrogi stanowisko. Te słowa Horthy'ego mają być źródłem pogłoski o unji personalnej między Węgrami a Jugosławją.

S.H.S. a Rumunia

709. | Układy wojskowe, mające uzupełnić zawartą konwencję jugosłowiańsko-rumunską, postępują bardzo wolnym krokiem. Rumunski Attaché Wojsk. żalił się z tego powodu wobec mnie, wysuwając czyste osobiste powody, gdyż z tego powodu dopiero w późnej jesieni otrzyma urlop, w którym to czasie już niebędzie mógł wyjechać nad morze. To samo potwierdził czeski Attaché Wojsk., podkreślając, że i z Czechami pertraktacje wojskowości jugosłowiańskiej trwały bardzo długo. /konwencja Czesko jugosłowiańska zawartą została w sierpniu 1930 roku, a ustępy wojskowe podpisano dopiero w sierpniu 1931 roku/.

Nadto chcą Rumuni, by ostateczne układy toczyły się w Bukareszcie, natomiast Jugosławia życzy sobie podpisanie wojskowych ustępów w Belgradzie. Rumunski Attaché jednak twierdzi, że rząd jugosłowiański w tej kwestji ustąpi i że może już w listopadzie wyjedzie jugosłowiańska misja wojskowa do Bukaresztu.

S.H.S. a Włochy

Między Włochami a Jugosławją podpisano 11 września b.r. układ w sprawie rybołówstwa na morzu adriatyckim. Treść tej umowy jest mi dotychczas nieznana. Zawarcie tej umowy nazwać można pewnym zbliżeniem i załagodzeniem różnicy zdań między Włochami a Jugosławją. Podkreślić jednak należy, że w stosunkach jugosłowiańsko-włoskich nie zaszła żadna zmiana. O dalszej ewakuacji niema narazie mowy, a kwestja Rijeki i portu Baroś jest nadal otwartą.

Kwestja Albanaka

Jugosławia
<
 Stanowisko koalicji w sprawie Albanji, której pod wpływem interwencji włoskiej ma być dana granica z roku 1913, wywołało w tut. kołach poważne rozgoryczenie, widoczne i z głosów tut. prasy. Gdyby Albanja otrzymała granice z roku 1913, musiałyby się władze jugosłowiańskie w okolicy jeziora skadarskiego poważnie cofnąć. Obecnie jest całe jezioro skadarskie w rękach Jugosławji, gdyż wojska jugosłowiańskie stoją na Tarabośu i napółnocnych wyżynach tak zwanej Gramari Plani na tak, że miasto Skadar jest nieustannie zagrożone przez wojska S.H.S.. Granica z 1913 roku dzięki jezioro skadarskie na dwie części. Cofając się w tej okolicy na linię graniczną z 1913 roku, musiałaby Jugosławja opuścić górę Taraboś i na południe od jeziora skadarskiego zająć linię, która początkowo oddalona jest od Bojany przeszło 30 klm. i półkołem dopiero przy ujściu Bojany do morza dochodzi do tej rzeki. Na północ od jeziora skadarskiego musiałaby jugosławja opuścić teren w głębokości przeszło 25 klm., to znaczy cofnąć się aż do zatoki, która się znajduje w połowie północnego brzegu jeziora skadarskiego. Dokładne granice i szczegółowe nazwy spornych terenów zająłem od tut. Szt. Gen., lecz jak na wszystkie prośby tak i na tą odpowiedziano mi, że jak tylko znajdą wolną chwilę to dostarczą mi szczegółową mapę, niespiesząc się jedna z dotrzymaniem słowa. Wobec tego zwróciłem się do tut. greckiego i włoskiego Attaché Wojsk., i pootrzymaniu szczegółowych dat przedłożę dokładny szkic.

S.H.S. a Czechy

W tut. prasie okazała się pogłoska, że Czechosłow. zabroniła przywóz powidek jugosłowiańskich do Czechosłowacji. Z tego powodu atakowała prasa tut. Czechosłow. /patrz na wycinek na zał. 6 /, podkreślając, że żadne zawarte konwencje niemogą zmusić Jugosławję do tego, by dała się gnębić i szykanować. Czeski gen. Konsul w Belgradzie dementował wprawdzie tą wiadomość, lecz z tomu prasy widać, że egoistyczna polityka Czecho-

słowacji i sojusznikowi jugosłowiańskiemu daje się od czuwać.

IS.H.S.a Polska

W ostatnich czasach prasa jugosłowiańska przychylnie pisała o Polsce, co kołom rosyjskim i agitacji niemieckiej wysoce jest ^{wiel}na rękę./ patrz zał.6 art.z "Trybuny" po tytule "Sudbina Slezje"/ To też koła rosyjskie a za nimi niezawodnie i koła niemieckie rozpoczynają ponownie agitację przeciw Polsce i tak okazał się w czasopiśmie "Nowy Żywot" "art.o Górnym Śląsku wrogi względem Polski, który z całą pewnością jest pochodzenia niemiecko-rosyjskiego, a który w zupełności przedstawia sprawę Górnego Śląska ^wfałszywym świetle i w duchu dla nas nieprzychylnym /patrz zał 7./.

Nadto prasa rosyjska nieustannie atakuje Polskę, a z całą pewnością mogę twierdzić, że i za tą agitacją rosyjską stoją Niemcy, którzy ją finansują i w których planie politycznym stoi na pierwszym miejscu zniszczenie Polski, tego dziecka traktatu Wersalskiego, a po zniszczeniu Polski ma przyjść ^{na} sam traktat Wersalski. Szczególnie zjadliwy artykuł umieściła "Nowoje Wremje" dnia 17 września którego wycin. załączam /zał.8 /.

Emigracja Rosyjska

R < Wśród emigracji rosyjskiej wojskowości, utworzyła się partja terrorystów, która ma za cel usunięcie osób liberalnych i demokratycznych, bawiących w Paryżu, Pradze i Warszawie. Na pierwszym miejscu stoją nazwiska Kiereński, Miljukow i Sawinkow. Bliższych danych o organizacji i składzie tej partji nie zebrałem, lecz są wszelkie dane po temu że głównymi czynnikami są gen. Biskupski, gen. Archangielski i gen. Klimowicz, pułk. von Lampe i pułk. Zwonikow /prawdopodobnie i gen. Batiuszkin w Zemplinie /. Nazwiska wskazują, że ogganizacja ta istnieje w Niemczech, na Węgrzech i Jugosławji. Organizacja tej partji ma być przeprowadzoną na sposób niemieckiej wojskowej kliki terrorystycznej, która swoją działalność rozpo-

częła zamordowaniem Erzbergera. Skompromitowanym członkiem tej partji ma być gen. Komesarow, którego jako szpiega na rzecz Niemiec i Węgier wraz i rodziną wydalono z Jugosławji. Przy wykonaniu swoich planów ma partja ta posługiwać się maski komunizmu. W tej kwestji, którą i pomocnik Attaché francuskiego poruszył, zbiera i wywiad francuski bliższe dane. Francuzi twierdzą, że partja ta występuje pod przeróżnemi nazwiskami, zmieniając nazwy bardzo często, by wrogów wprowadzić w błąd. Wybitni członkowie występują podobno pod fałszywemi nazwiskami.

W Jugosławji
 Kwestje wcielenia oddziałów Wranglowskich do straży granicznej odłożono ponownie na nie określony czas.

Powodem ma być niski moralny stan tych oddziałów, które łatwo są do przekupienia. Pewnem jest, że na granicy Bułgarskiej oddziały te niezastaną rozłokowane, gdyż Jugosławja obawia się kontaktu z oddziałami Wrangla w Bułgarji, która to droga z całą pewnością zostałaby wykorzystana przez agitację bułgarską. Do Bułgarji bowiem przybyło dotychczas około 6.000 wranglowców i to po części z bronią, co tutaj wojskowość bardzo niepokoi, gdyż broń ta łatwo dostać się może w ręce Bułgarów.

W tut. kołach niemieckich kilkakrotnie słyszałem rozmowy na temat traktatu Wersalskiego, w których podkreślano, że został on zawarty bez udziału Rosji. Jest to ~~xxxx~~ ponownym dowodem, że Niemcy wszelkimi sposobami starają się wyrzucić jak największy wpływ na Rosję, grając na ich słabej stronie. Rozmowy w tut. kołach niemieckich i austriackich Poselstw, które mi opowiadają Attaché Grecki i niektórzy oficerowie byłej armji austriackiej, wyraźnie mówią o współdziałaniu Niemców i Rosjan przeciwko Polsce, której w niedalekiej przyszłości blok rosyjsko-niemiecki da "z łaski" może autonomję w granicach byłej Kongresówki i w zachodnich częściach Galicji.

W załączniku 6 podaję wycinek z gazety "Nowosti", który twierdzi, że Polska pomaga bronią i amunicją Węgrom. Wiadomość ta jest niby podaną z Pragi, lecz mogę z całą pewnością twierdzić, że i ona pochodzi ze źródła i agitacji rosyjsko-niemieckiej. Czy wysłanie i przelapanie wymienionego w tej notatce listu Poselstwa wiedeńskiego odpowiada prawdzie niemożę podać, podaję to jednak do wiadomości Attaché Wojsk. w Wiedniu. Poselstwo tutaj dementowało tę wiadomość. Ja z mojej strony poruszając tę kwestję w M.S. wojsk. oświadczam, że transporty idące przez Jugosławję i Węgry idą do Polski i nie zostają na Węgrzech.

W końcu raportuję jeszcze, że ~~pobyt~~ gen. Franchet d'Espéry, który niezawodnie stał w związku z kwestją rosyjską, jak to w ostatnim raporcie donosiłem, ~~okazuje~~ już swoje wyniki. Francja rozpoczyna usilną agitację i pracę przeciw monarchistom, finansując wrogie monarchistom rosyjskie kółka narodowo-demokratyczne, na których czele stoją Pletniew i Czolnakow.

oxoxoxoxoxoxoxo

Do raportu załączam "Misao" No. 41 jako zał 3, "Vojni Vesnik" No. 8 /zał 3/, "Jugoslovenska Njiva" No. 35, 36 /zał 4/ "Sluzbeni Vojni List" No. 33, 34 i 35 /zał 5/.